

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza ma petitem za 1 raz 3 cent.

Nekreologia lub Korespondencje prywatne—za każdy wiersz 12 cent. Reklamy w rubryce „Nadesłane” za każdy wiersz 20 cent.

Rękopisma nie wracają się.

Cena Kurjera WE LWOWIE.
Kwartalnie 3 zł. 60 c
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c miesięcznie.

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 c
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą kwartalnie 10 mark.
Numer pojedynczy 5 c.

Rzymsko-katolickie:
Dziś Maksyma m.
Jutro Elżbiety król.
Pojutrze: Kajusza.

Grecko-katolickie:
Pawła.
Jerona mucz.
Mychajła.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Akademickiej 1. 3.— Nr. Telefonu 114.

Kalendarz żytyński. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), lisy, zające, borsuki, przepiórki, drobie, par-dwy, bażanty, kuropatwy, słonki, jarzabki, cietrzewie, grusze, dzikie gołębie i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 7 g. 19 m
Zachód „ o 4 g. 12 m.
Barometer 775. Pogoda.

Proces agentów emigracyjnych.

Podanie przysięgłych do ministerstwa sprawiedliwości, o którym donosiliśmy, brzmi jak następuje:

Wysokie ministerstwo sprawiedliwości!

Podpisani przysięgli ośmielają się przedłożyć niniejszem wysokiemu ministerstwu prośbę następującą:

Dnia 14. listopada 1889 rozpoczęła się przed sądem trybunałem przysięgłych w Wadowicach rozprawa główna przeciw t. zw. agentom emigracyjnym amerykańskim. Rozprawa w tym procesie karnym, w którym oskarżono 65 osób o różne czyny karygodne, a do której wezwano około 400 świadków, ma trwać wedle wyjaśnienia sądu, przynajmniej 10 do 12 tygodni, a więc około 3 miesięcy.

Przy składaniu ławy przysięgłych nas, podpisanych, trafił los, że zostaliśmy sędziami wybrani, nam zatem przypadł ciężki obowiązek obywatelski pełnienia obowiązków przysięgłych w wspomnianym „monstre procesie“.

Wiadomo nam wprawdzie, że wedle ustaw obowiązujących urząd sędziego przysięgłego jest urzędem bezpłatnym honorowym, że zatem wedle prawa nie mamy pretensji do żądania zwrotu naszych wydatków lub odszkodowania za ubytek zarobku w naszych zawodach i w naszym zarobkowaniu. Pomimo to słusznie podnieśliśmy, że wysoki prawodawca, normując bezpłatność urzędu sędziego przysięgłego jako urzędu honorowego, nie miał i nie mógł mieć na myśli procesów karnych tak kolosalnych rozmiarów i tak długo trwających, jak właśnie obecny proces emigracyjny.

Prez dwa lub trzy miesiące być usuniętym od pracy zawodowej w domu, i być zmuszonym utrzymywać się własnym kosztem w obcym mieście, to chyba tylko zamożny człowiek, który z rent żyje, znieść potrafi. Atoli dla ludzi, którzy żyją i utrzymują się jedynie z osobistej pracy umysłowej, z uprawy roli, z handlu lub przemysłu, (a do takich należą i podpisani przysięgli), pełnienie obowiązków sędziego przysięgłego w obcym mieście przez dwa do trzech miesięcy równa się prawie ruinie majątkowej, a co najmniej jest szkoda tak dotkliwą, iż takowa może nigdy więcej powetowana być nie może. Szkoda ta jest tem boleśniejszą, ile że takowa dotyka nie tylko nas samych podpisanych przysięgłych, ale dotyka także nasze rodziny, które w naszej nieobecności zmuszone są albo żyć z grosza gotowego, jeżeli takowy zaoszczędzony jest, albo też zaciągać długi bez nadziei rychłego zwrotu.

Ze względu na te wyjątkowe okoliczności uprasamy, wysokie ministerstwo raczy nam na czas trwania wadowickiego monstre-procesu dozwolić i zaasygnować djety po trzy zł. dziennie.

Co się tyczy wzmiankowanej wysokości dyet, ośmielamy się zaaważyć, że tutaj w małym mieście Wadowicach, drożej żyć musimy, niż w mieście wielkiem, że musimy tutaj za mieszkanie płacić dziennie, że musimy mieszkac porządnie, że musimy stołować się w lepszych restauracjach, bo nam już ze względu na nasz urząd sędziowski nie wypada odwiedzać miernych szynków i lokali, że musimy zatem ponosić liczne znaczne wydatki, które byłyby nam oszczędzone, gdyby nas fatalny los nie był posadził na ławie przysięgłych.

Niechaj nam również wolno będzie podnieść tę okoliczność, że pomimo oznaczenia urzędu przysięgłego jako urzędu honorowego żadna ustawa przecież nie zakazuje, w wypadkach uwzględnienia godnych przyznać przysięgłym odszkodowania, podobnie jak też i radnym w gminach, których urząd również jest bezpłatny i honorowy w razach nadzwyczajnej czynności zwraca się wydatki i przeznaczają się djety za długotrwałe nadzwyczajne, ustawą nieprzewidziane czynności.

W istniejących ustawach nie podobna się zatem dopatrzeć przepisu, wedle którego wypłacanie dyet przysięgłym miałyby być bezwarunkowo zakazanem; natomiast liczne i ważne powody słuszności i sprawiedliwości przemawiają zatem, aby w danym specjalnym wypadku, nam przysięgłym, przyznano djety w odpowiedniej i wystarczającej kwocie, a to tem bardziej, ile że między nami znajduje się kilku, którzy już dzisiaj wyraźnie oświadczają, iż żadną miarą nie będą w stanie podać wydatkom na utrzymanie własne przez trzy miesiące w Wadowicach, i na utrzymanie przez tenże czas swych rodzin w domu, a którzy przecież żadną ustawą zniewoleni być nie mogą do zaciągania długów na to tylko, aby usunięci z przepisem ustawy od pracy i zajęcia zawodowego i postawieni w niemożność zarobienia na utrzymanie, mogli mimo to dopełnić obowiązku sędziego przysięgłego w obcym mieście.

Ze względu na to wszystko prosimy uprzedznie:

Wysokie ministerstwo sprawiedliwości raczy powyższą prośbę łaskawie uwzględnić i nas o rezultacie obecnej prośby do rąk p. Adolfa Bichterlego w Wadowicach zawiadomić“.

(JZ). Wadowice 16. listopada. Wreszcie dziś dopiero po trzech dniach skończono o godz. kwadrans na 4. popołudniu czytanie aktu oskarżenia. W poniedziałek zatem rano dopiero rozpoczęła się właściwa rozprawa. Pierwszy oskarżony Klausner, który będzie pierwszy przesłuchany ma być przygotowany na dwudniową mowę celem zbiccia faktów przytoczonych w akcie oskarżenia.

Na dzisiejszej rozprawie popołudniowej był obecnym komisarz starostwa tutejszego pan Harasimowicz, mówią, że z polecenia rządu. Zresztą dziś nie ciekawego podczas rozprawy nie było. Ale za to po za oficjalną rozprawą ciekawe fakta mam do zanotowania. Oto „naganiacze“ Kłaj, Księżarczyk i dwaj inni oświadczyli, że od dwóch dni poszczą, że nie w ustach nie mieli i przewodniczący radca Lipka wrzuszony tem zarządził, aby tym biedakom natychmiast „djety“ po 40 centów dziennie wypłacano. Smutnie też ilustruje nasze stosunki, że sędzia przysięgły Międzybrodzki, biedny rolnik, ojciec siedmiorga dzieci, mieszka razem z oskarżonymi będącymi na wolnej stopie. I tak się dzieje, że sędzia spł na podłodze na słomie, podczas gdy ludzie, których ma sądzić, w łózkach spać mogą. Sprawa wadowicka powinna ciałom ustawodawczym dać impuls do jakiejś noweli, która by przysięgłym, jak każdemu urzędnikowi przyznała djety. Z powodu szabasu dziś przez cały dzień, szczególnie w godzinach popołudniowych tłum ludzi, przeważnie żydzi oblegali gmach „Sokoła“, ciekawie przypatrując się każdemu, który cokolwiek w tym gmachu ma do czynienia. Omnibus dzisiaj na rozprawę i z rozprawy wiódł tylko 10 oskarżonych zostających w więzieniu, reszta 19 oskarżonych, sami żydzi odbywali piechotą pod silną eskortą ten niemiły dla siebie po-

chód przez miasto. Dodać jeszcze muszę, że po rozprawie popołudniowej prokurator dr. Ogniewski rozdał pp. przysięgłym drukowany akt oskarżenia.

KRONIKA.

Pomyłona karjera. Dotychczas przywykliśmy wymagać od posła, by stał w obronie instytucji krajowych, a jeżeli je krytykuje, by to czynił po obywatelsku, a nie... po szpiclowsku. Całkiem inaczej jednak pojmuję, jak się zdaje — obowiązki i godność poselską ruski poseł p. Antoniewicz. W ostatnim numerze *Czerwonej Rusi* umieścił on list otwarty, w którym między innymi pięknymi rzeczami znajdujemy ustęp następujący: „W Dublanach objawiły się dążności socjalno-anarchistyczne; dziś szkoła tamtejsza jest zdyskredytowana, frekwencja się zmniejszyła, a dziecięsiatki tysięcy, jakie fundusz krajowy na nią wydaje, mogą okazać się zmarnowaniem grosza publicznego“. Nie wchodząc w kwestję frekwencji i zdyskredytowania, o czem, jak myślimy, rozprawi się z p. posłem zarząd szkoły dublańskiej, parę tylko słów powiemy o zarzucie „dążności socjalno-anarchicznych“. Podnoszenie takich zarzutów przez posła wobec świeżej jeszcze pamięci procesus karnego, który wykazał *całkowitą bezpodstawność* podobnego zarzutu jest faktem, na który nie znajdujemy na razie stosownego nazwiska. Skąd p. poseł zaczerpnął tego rodzaju informacji, jeżeli chyba nie z tych mętnych źródeł, które ubiegłego lata z okoliczności rewizyj i aresztowań w Dublanach szerzyły między ludnością wieś, że paniczów aresztują bądź to za kradzież, bądź też za fałszowanie pieniędzy rosyjskich. Godziło się przecież, żeby p. Antoniewicz poszanował swoje stanowisko profesora gimnazjalnego, jeżeli już nie uważał na to, że jest posłem.

Uniformowanie urzędników i rzemieślnicy. Odmiennego niż lwowscy doznają losu krawcy wiedeńscy. Korporacja ich urządziła 15. bm. walne zgromadzenie pod przewodnictwem naczelnika swego Fenzla, który udawał się w deputacji do namiestnika Kielmansegga i ministra Taaffego i zdał sprawę ze swojej misji. Namiestnik z góry oświadczył, że zamiarem jego jest oddać roboty krawcom, a żadnym jeneralnym przedsiębiorcom, ani też nie uskutecznić ich we własnym zarządzie, co by się niemal równało praktykowaniu systemu konfekcyjnego. Namiestnik niższo-austrjacki rozważył sprawę i rozpisze oferty. Prezydent ministrów Taaffe zakomunikował deputacji, że życzeniem jest rządu, by sporządzenie mundurów dla urzędników objęli rzemieślnicy, gdyż to stanowi gwarancję dobrej roboty. Zapytany o rozmiary dostawy, zapewnił Taaffe, że w ministerstwie spraw wewnętrznych nie będzie wiele potrzeba, ale głównie zainteresowane jest ministerstwo handlu, któremu podlegają urzędnicy pocztowi i telegraficzni. Zgromadzenie uchwaliło tedy udać się do ministra Bacquehema.

W rocznicę listopadową odbędzie się 29. bm. we Lwowie nabożeństwo żałobne, wieczorem zaś koncert w kółku zamkniętym. Przy tej sposobności przypomnieć należy ofiarności publicznej naszych sędziwych weteranów z r. 1831. Nadechodzi zima, a kasa weteranów niemal że pusta. Obowiązkiem społeczeństwa jest zabezpieczyć ostatnie chwile życia szermierzy wolności narodowej, którzy na ołtarzu ojczyzny złożyli krew i mienie. Datki przyjmuje skarbnik towarzystwa opieki nad weteranami z r. 1831, dr. B. Goldman.

Odświeżenie tablicy pamiątkowej dla Wincentego Pola, sprawionej zachodem jego przyjaciół, odbędzie się dziś w Krakowie w kościele OO. Franciszkanów po odprawieniu mszy za spójność jego duszy.

Degen, Kistiakowski i Marszyński otrzymali pierwszą wiadomość o zastanowieniu przeciwko nim śledztwa, w policji, gdzie im równocześnie oznajmiono, że do 6 dni mają opuścić Austrię, której gościnne progi zostają im też na zawsze zakazane nie tylko dla pobytu, ale i dla przejazdu. Przeciw tej decyzji wniósł Kistiakowski odwołanie do namiestnictwa. Wczoraj zostali Kistiakowski i Marszyński zawezwani do sądu, gdzie im wydano pieniądze, zabrane od nich podczas aresztowań. Pieniądzy tych (u jednego 138 złr., a u drugiego 25 rubli) nie zwrócono im przy wypuszczeniu na wolną stopę, gdyż znajdowały się w depozycie sądowym jako „corpora delicti“.

Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odbędzie walne zgromadzenie d. 30. listopada i 1. grudnia br. we Lwowie. Z ważniejszych spraw przyjdą na porządek: Sprawa centralnej instytucji dla stowarzyszeń, referent p. W. Biechoński. „O asocjacji w przemyśle“, odczyt p. Stan. Szczepanowskiego.

Patronat zwraca uwagę panów delegatów na ogólne zgromadzenie przybyć mających, że ze względu na obfitość materiału porządku dziennego XV. ogólnego zgromadzenia jest możebnem, że takowe zajmie dzień jeden po nad ustanowiony termin.

Potrzebę służby lekarzy nocnej stwierdza fakt, który w tych dniach miał miejsce. P. W. zachorował nagle wieczorem około 9. godz. na kurczę, a przerażona rodzina wysłała czempredzej po lekarza służącego. Służący niezastawszy dwóch, udał się do trzeciego, który mu powiedział, że dopiero wtedy pojedzie do chorego, aż mu dadzą 3 gld. z góry honorarium i zapłacą fiakra. Fakt nie potrzebuje komentarzy, bo mówi sam za siebie.

Do koszułi okradziono wczorajszej nocy czeladnika rzeźnickiego, pracującego u p. Z. M., czyniąc mu szkodę do 100 zł. Okradziony miał właśnie wstąpić wczoraj w związku małżeńskie, jak to skutecznie ograbiony z garderoby najkonieczniejszej, o tem nam niewiadomo.

Skradziono po rozbiciu drzwi od strychu na szkodę p. Z. D. przy ulicy na Skalce l. 1. rozmaity garderobę wartości 18 złr.

Służbodawcy swemu Jakóbowi Moreckiemu przy ul. Torosiewicza l. 5 parobek Wincenty Murczak rozbil głowę cegłą. Sprowadzony przez żołnierza policyjnego tłumaczył się Murczak, że został przez swego służbodawcę pobity.

Do Towarzystwa im. Stan. Staszycy przystąpili w charakterze członków wspierających: Towarzystwo „Wzajemna pomoc“ w Makowie, W. Mąkowski w Werdau w Saksonji, Karol Stawicki inżynier w Zgorzeliach na Śląsku, Ernest Adam słuchacz praw we Lwowie i Miecz. Warmcki obywatel w Roźniatowie. Jako członkowie zwyczajni: Marja Burzyńska we Lwowie, Lucjan Tołoczko kasjer magistratu we Lwowie, Adolf Stroner naczelnik Izby obrach. we Lwowie, Feliks Barański dzierż. dóbr w Szeptycach. Stow. och. str. ogn. w Oświęcimiu, Kaj. Kummer dyr. kasy oszcz. w Tarnowie, Miecz. Pietrzycki kandydat adwok. w Tarnowie, hr. Helena Miączyńska w Tarnowie, St. Ktołowski dyr. zakł. kąpiel. w Rymanowie, Kaz. Wojnarowski słuch. medyc. w Krakowie, Wład. Artwiński właśc. dóbr w Cerekwi i Kółko rolnicze w Bieńczykach pod Krakowem.

Na członka Wydziału krajowego postanowił klub ruski zaproponować ze swej strony do wyboru radcę sądu L. Rożankowskiego, na zastępcę zaś p. K. Teliszewskiego.

Zebranie towarzyskie członków Towarzystwa pedagogicznego odbędzie się jutro 19. bm. w górnej sali kasyna miejskiego. Program obejmuje 10 numerów wokalnoinstrumentalnych.

Interpelacja posłów ruskich, o której wczoraj donieśliśmy, nie została, jak się dowiaduje *Czerwona Rus*, podpisana przez pp. Ochrymowicza i Mandyczewskiego. Natomiast podpisał ją Olpiński.

Z „Sokoła“ krakowskiego. W sobotę w południe odbyło się objęcie w używanie nowej sali Stow. gimnastycznego „Sokół“ i przeprowadzenie do nowego gmachu z prowizorycznej sali drewnianej.

Na akt ten przybyła liczna publiczność, do której przemówił prezes Stow. dr. Styczeń, kreśląc w krótkości dzieje dokonanej tak szybko budowy gmachu i wyraził słowa serdecznego podziękowania tym wszystkim, którzy w dobrej sprawie skuteczną nieśli pomoc i opiekę. Następnie zabrał głos prezydent dr. Szlachtowski i wyrażając radość z powodu rozkwitu Stowarzyszenia, czego wymownym dowodem jest piękna własna siedziba, złożył również podziękowanie tym wszystkim, którzy do jej zbudowania się przyczynili, a w szczególności dr. Styczniewi. Chór „Sokoła“ pod kierunkiem p. Deca, odspiewał piękną pieśń, a zebrani mieli spo-

sobność podziwiać doskonałą akustykę nowej sali. Przy skromnym śniadaniu zastawionem dla gości, sumptem członków „Sokoła“, prezes wniósł najpierw zdrowie prezydenta, który znów pił za rozwój i pomyślność Stowarzyszenia w ręce prezesa. Dalej wychylała drużyna sokolska toasty na cześć obywateli Krakowa, najstarszego z „Sokółów“ prezesa Izby handlowej p. Baranowskiego, architekta p. Knausa, budowniczego p. Majera, komitetu budowy, dziennikarstwa, grona nauczycieli i chóru „Sokoła“, wreszcie tradycyjne „kochajmy się“.

Serdeczny nastrój panował w zebraniu i powszechną była radość z powodu doczekania się własnej siedziby. Wczoraj wieczorem w nowej sali odbyło się liczne zebranie towarzyskie.

Gwałt publiczny popełniony zm. w Śniatynce na leśniczym Lorecie i jego żonie jest obecnie wskutek skargi poszkodowanego przedmiotem sądowo-karnego dochodzenia, dla tego nie możemy bliższych szczegółów i motywów tego napadu już teraz rozierać, lecz zachećkać należy na ostateczny wynik śledztwa sądowego. To tylko dodać możemy, że p. Loreta związany sznurami tak mocno, iż jeszcze kilka dni po wypadku, głębokie ślady na obu rękach były widoczne, dalej, że panią Loretową odarto ze sukien i że dzieci państwa Loretów z przestachu ciężko się pochorowały. — Gdybyśmy nie wiedzieli, że żyjemy przy końcu 19 stulecia gwałt ten publiczny na pp. Loretach popełniony kazalby nam istotnie wierzyć, iż żyjemy jeszcze w czasach kiedy w Polsce gwałty takie do pewnego rodzaju sportu pańskiego były zaliczane!

Zbrodnia. Łaźnia żydowska przy ul. Za Zbrojownią l. 7. był onegdaj widownią krwawej sceny. Posługacz łaźnienny Józef Kudra, posprzechawszy się ze swoją kochanką, Marjaną Bernacką, pobił ją w tak straszny sposób, że ta w 12 godzin później wskutek odniesionych ran w głowę, życie zakończyła. Zbrodniarza aresztowano i oddano w ręce sądu. Zwłoki zabitej kobiety, po skonstatowaniu śmierci przez lekarzy miejskich, dr. Wiktora i Krobickiego, odstawiono do głównego szpitala.

P. Franciszek Tępa, znany artysta malarz niebezpiecznie zaniemógł.

W Drohobyczu rozpoczynają się 19. bm. wybory do Rady miejskiej. Toczy się tam walka o burmistrzostwo pomiędzy p. Wiśniewskim, dyrektorem kopalni lwowskiego banku kredytowego a Ohrymowiczem.

Zmarli: We wsi Skomblinie, pow. wieluńskiego, zmarł ks. Kasper P l a k o w s k i, zacny kapłan i prawdziwy opiekun ludu.

Ks. Teodor S z y c h, grk. proboszcz w Dolhem, pow. drohobyckiego, zmarł 30. paźd. w 80 r. życia. Był to szczerzy przyjaciel ludu, prawdziwy ojciec swej gminy, która za jego poradą i staraniem zakupiła od kamery spory szmat lasu, pastwiska i ornego pola i tym sposobem zapewniła sobie pierwszą podstawę dobrobytu.

Z życia towarzyskiego. Dnia 10. bm. odbył się w Myszyńce koło Kołomyi ślub p. Hilarego Herasimowicza, dyrektora Spółki Huculskiej w Kołomyi, z panną Michaliną Kobryńską, córką ks. Józefata Kobryńskiego, proboszcza gk. w Myszyńce. Przy tej sposobności ks. Kobryński ofiarował na ręce obywatela M. Biłousa w Kołomyi kwit do kasy gminnej opiewający na 500 złr. jako dar na zakupno wapna dla mającej się wkrótce rozpocząć budowy „Domu Narodnego“ w Kołomyi, a drugich 500 złr. obiecał złożyć, kiedy się zacznie budowa.

Kramnica karpacka w Jabłonowie rozwija się bardzo pomyślnie. Zakupiła ona sklep p. Kisielewskiego w Kołomyi a nadto otworzyła niedawno filje w Oberdynie, Ispasie i w Korniczu.

Straże ogniowe uchwalił tarnopolski wydział powiatowy zaprowadzić w swym powiecie po wsiach. Dotychczas zaprowadzono wiejskie stráže ogniowe w Płotyczy, Nastażowie i Kupeczyńcach. Nauką i organizacją straży zajmuje się p. Szytyliński, inspektor miejskiej straży ogniowej w Tarnopolu.

Nowa kopalnia nafty zakłada się w Pobuku, pow. stryjskiego. Kopanie rozpoczęto na gruntach należących do gk. proboszcza pobuckiego, ks. M. Łopatyńskiego, który również jest członkiem towarzystwa eksploatacyjnego.

Dr. Józef Merunowicz, radca namiestnictwa i referent sanitarny dla Galicji, bawiący obecnie w Krakowie, zwiadzał tam w sobotę areszta policyjne i biuro sanitarne dyrekcji policji.

Inspektor przemysłowy, p. Nawratil, zwiadził w Krakowie w sobotę drukarnię Związkową w towarzystwie nowo zamianowanego asystenta inspektoratu przemysłowego we Lwowie, p. Zygmunta Kremera.

Na Bukowinie otworzoną została wczoraj kolej lokalna z Hadikfalwa do Radowic. Zarząd jej należy do dyrekcji kolei państwowych.

Nagroda cnoty odznaczyła paryska akademia umiejętności dzieło pośła alzackiego Karola Grada „Alzacja — kraj i mieszkańcy“, tudzież poemat „Praca“, którego autorem jest b. poseł marsylski Clovis Hugues.

Z Siedmiogrodu donoszą, że w Olah-Ujfału zabiła się wieża kościoła katolickiego i zabiła 6 ludzi.

Tajemnicze morderstwo. W Samborze w ostatnich dniach zm. wykopano na „Blichu“ w ogrodzie p. Kornafla kościotrupa rodzaju męskiego, który wedle orzeczenia komisji sądowo-lekarskiej przed dwudziestą kilku laty po dokonaniu morderstwa, tam zagrzebany został. Dochodzenia sądowe będące w toku wyjaśniają wkrótce tajemniczy dramat, który się ongi na „Blichu“ odegrał, a aktorów tegoż, jeśli jeszcze żyją z pewnością na widok światła dziennego z ukrycia wydobędą!

Olbrzymi most nad Firth of Forth, jeden z najpotężniejszych budynków naszych czasów, został do b. skończony, jak donoszą z Londynu.

Szczęście odwiecznego studenta. Rodow. Serb p. P., który, jak wtajemniczeni zapewniają, przeszedł za czasów, gdy ks. Michał Obrenowicz, stryj poprzednik króla Milana był władcą Serbji, zapisał się na wydział medyczny w Wiedniu, nie przestał od tego lat szeregu uczęszczać na wykłady, pobierając wspaniałomyślniej swej ojczyzny ciągle stypendja. Ks. Michał został zamordowany, synowiec jego Milan polecił naprzód jako księżę, prowadził wojnę, został królem, złożył godność królewską w ręce syna swego Aleksandra, a p. P. przetrwał wszystkie te fazy historyi swojej ojczyzny i nie przestał być słuchaczem medycy w Wiedniu. Niekiedy widywać go było można na tej lub owej klinice w Wiedniu, gdzie jeżeli nie miał nie do czynienia, zasiadał zwykle na jednej z owych olimpijskich ławek, które aż do sufitu sięgają i tam — nie słów mistrza, słuchał, który jego kolegom wykład — lecz spał. Nieraz zdarzało się, że gdy się przebudził, w sali nie było już ani profesora, ani studentów. I to trwało przez długie lata i byłoby trwało do końca życia, gdyby szczęśliwa nie zabłysła gwiazda, która jego życiu akademickiemu kres położyła. Przesłuchał na myśl nabyć promesę loteryjną i fortuna uśmiechnęła się w końcu posiwiątemu już studentowi. Właśnie siedział na najwyższej ławce w klinice, gdy do niego przyniesiony z sobą dziennik poranne w rękach rym była lista ciągnięcia, dowiedział się, że wygrał główny los. Zaćmiło się mu w oczach, ze wzruszenia o mało nie stoczył się ze swego olimpijskiego siedzenia na inne ławki, lecz opamiętał się rychło, pobiegł zaraz do kantoru, z ad po dopełnieniu zwykłych formalności wyszedł bogatym człowiekiem. Stało się to w końcu przeszłego miesiąca; dziś, jak słyhać, p. P. opuściwszy Wiedeń kupił majątek w pobliżu Belgradu, zwróciwszy wprzód rządowi serbskiemu wydane na jego naukę stypendja.

Oryginalny strajk wybuchł przed kilku dniami w Czerniowcach. Zmowę mianowicie urządzili strażnicy miejscy z powodu, iż magistrat zniósłszy posadę strażniczą, powierzył strażakom jego funkcję, jakoto palenie w ogrodach, noszenie drzewa itd. Obrażeni strażnicy oświadczyli, że złożą swoje mundury, jeżeli uchwała ta nie zostanie cofnięta. Zmowa ta oryginalna nie miałaby powodzenia, gdyby nie przyłączył się do niej sprawca ich długoletni p. Schnirek, który urząd swój sprawował od lat 15 honorowo, bez wynagrodzenia. W obec tej rezygnacji, Rada m. Czerniowiec cofnęła swoją uchwałę i tym sposobem strajk się zakończył.

Weteran dziennikarstwa We Wiedniu obchodził w tych dniach djamentowe wesele niejaki Heinrich Boernstein, jeden z najstarszych żyjących dziennikarzy. Redagował on jeszcze w r. 1826 *Gazetę teatrów*. Obecnie jest on korespondentem dwóch wielkich amerykańskich *Gazety urzędowej stanu Illinois* i *Chicago* w Chicago i *Pocztę zachodnią* w Louis.

Dochód z wystawy paryskiej. Podług dotychczasowych obliczeń przyniosła wystawa paryska 8 milionów franków czystego zysku. Suma znacznie się powiększy z rozsprzedaży materiału odpadkowego. Rząd przedstawi w tych dniach wniosek Izbie depozytów co do rozporządzenia tym kapitałem.

Aresztowano w Wiedniu barona Schaurrodta, ściganego przez sąd berliński za kilkakrotne fałszowanie dokumentów.

Pamiętniki Mac Mahona ukończone będą w styczniu, nie ukazały się jednak na widok publiczny, gdyż marszałek, jak donosi *Figaro*, drukuje je tylko w sześciu egzemplarzach dla rozdania swoim najbliższym krewnym.

Emigracja włoska zwiększa się z każdym rokiem. W roku 1886 liczba emigrantów, wynosząca 167.829, wzrosła w r. 1887 do 215.665, a w roku 1888 do 290.936 osób, które wyjeżdżają bez zamiaru powrotu. Jako przyczynę tego wyludnienia uważają biedę i trudności walki o byt wobec warunków niekorzystnych, w jakich postawiony został w ostatnich czasach przemysł i handel Włoch.

Teatr, literatura i sztuka.

W teatrze dzisiaj w poniedziałek przedstawienie składane: 1) po raz pierwszy „Dzika różyczka” komedia w 1 akcie J. Blizińskiego. 2) „W cztery oczy” komedia w 1 akcie Euldy. 3) „Dorota” operetka w 1 akcie Offenbacha.

Z sali koncertowej. Jak zwykle w niedzielę nie brakło i wczoraj koncertów. Kapela 30. pp. pod kierownictwem p. Rolla wystąpiła w „Sokole” przed publicznością z programem, który na najwyższe zasłużyło uznanie. Wystarczy wymienić kilka numerów jak: Masseneta uverture z opery „król Lahory”, Dworzaka tańce słowiańskie, Jareckiego „Polonez i krakowiak” z „Jadwigi” itd. Wykonanie tych utworów było zupełnie zadawalające i zyskało zasłużony poklask publiczności. Winstajemy p. Rollowi pomysł wprowadzenia do południowych koncertów utworów poważnych. Postępowanie to musi mu zjednać uznanie tutejszej publiczności.

W sali towarzystwa mazyckiego odbył się wczoraj „Wieczór muzyczny” urządzony staraniem p. Wł. Wszelaczyńskiego na dochód jednego z tutejszych muzyków. Szlachetne zamiary aranżera odniosły pożądany skutek. Publiczności zebrało się wcale wiele, a i część artystyczna wypadła bardzo pięknie. Obok p. Wszelaczyńskiego wzięli udział z artystów pp. Borkowski i Neuhauser, a dalej uczniowie tutejszego konserwatorium, z których na pierwszym miejscu wypada panna Podgórska, uczennice p. Wolfsthal, a dalej panny Rauch i Bartsch, uczennice śpiewu prof. Wysockiego, i pp. Ciechańska, Lateiner, Macielińska i Szaraniewiczównę, uczennice prof. Wszelaczyńskiego.

Wiadomości polityczne.

Wiedeń 17. listopada. Na posiedzeniu Sejmu niższ-austrjackiego interpelował wczoraj namiestnika p. Vergani, czy rządowi wiadomo, że podobnie jak w Wadowicach, odbywa się także w Wiedniu handel ludźmi ze strony spółki, która urzęduje na rogu Heugasse i Weyringergasse, i jest pośredniczką między wychodźcami a północno-niemieckim Lloydem. Namiestnik odpowiedział, że o ile mu wiadomo, właściwych agencji emigracyjnych nie ma w Wiedniu, i tylko przedsiębiorstwa żeglugi mają dwóch reprezentantów i agentów. Na reprezentantów tych już kilkakrotnie podnosiły się skargi, że trudnią się propagandą wychodźstwa. Rząd czynił dochodzenia, ale nie wykrył żadnych wykroczeń ustawy. Mimo to będzie dalej mieć bacne oko na ten przedmiot.

Na tem samym posiedzeniu Sejmu dep. Schlechter i tow. interpelowali rząd o bezprawne wydawanie kart przemysłowych ludziom, którzy nie mają dowodów uzdolnienia rzemieślniczego, czem narusza się §. 14 noweli przemysłowej.

Wiedeń 16. listopada. Przybyli do Wiednia: Milan, ambasador Szechenyi i min. Orczy.

Berlin 16. listopada. Arcyksiążę Jan Salwator, (który przybrał nazwisko Orth), zaniechał niespodziewanie zamierzonej podróży do Londynu i pozostał w Niemczech, ma zwidzić Kiel, Bremę i Hamburg.

Dzienniki zaznaczają nieprawdopodobną i niedorzeczną pogłoskę, jakoby Jan Orth miał zaślubić hiszpańską królową-regentkę.

Berlin 16. listopada. Berliner Reichs-correspondenz, miewający oryginalne wiadomości z ambasady rosyjskiej, potwierdza doniesienie Timesa, że książę Ferdynand bułgarski nie będzie uznany przez mocarstwa.

Belgrad 16. listopada. Za pośrednictwem p. sta rosyjskiego Persanego stosunek rozwiedzionej pary królewskiej został ułożony w tym duchu, że król Milan zgadza się na to, by królowa Natalja stała mieszkała w Belgradzie i że może się widywać z synem według upodobania, za to ustępstwo podniesiono listę cywilną króla Milana o połowę

i spłacono jego długi osobiste w banku krajowym w Belgradzie.

Cetynia 16. listopada. Ks. Piotr Karageorgiewicz ma się udać z żoną, córką księcia Nikity czarnogórskiego do Petersburga, aby przedstawić się carowi.

Petersburg 17. listopada. Nowoje Wremia porusza na nowo kwestję kolonistów niemieckich w południowej Rosji.

„Kolonisci — pisze dziennik ów — występując w charakterze kupców, ofiarują zazwyczaj wysokie ceny i zniewalają w ten sposób właścicieli do wyzucia się z majątków, które nowonabywcy zaczynają zaraz niemilosiernie germanizować; różne „Liebenlusty“, „Bismarckhofy“ itp. zamieniają odrazu poprzednie nazwy.

„Wprawdzie i tutaj, na północy, istnieje „Petersburg“, „Peterhof“ i „Kronstadt“, a zatem czysto-niemieckie nazwy; ale nazwy te powstały już bardzo dawno, dzisiaj zaś samo poczucie taktu powinno wstrzymać Niemców od tego rodzaju uroszczeń.

„Słychać, że wkrótce wystawione będą między innymi na sprzedaż dobra Borysowskie w okręgu bachmackim, w gubernji ekaterynosławskiej. Dobra te zajmują przestrzeń 20.000 dzieścin i posiadają na gruncie cukrownię, wielkie owarzarnie zarodowe, stadninę itp. Podobno i te dobra mają przejść w ręce niemieckie. Czyż istotnie brak zupełnie kupców rosyjskich? Czyż cała południowa Rosja, w której żywił niemiecki już i tak rozrósł się potężnie, ma koniecznie zostać zgermanizowaną?”

Petersburg 16. listopada. Pięciu biskupów dla ziem polskich pod zaborem rosyjskim prekonizowanych będzie na konsystorzu papieskim w miesiącu grudniu.

Prokurator synodu Pobiedonoscew miał podobno otrzymać trzechmiesięczny urlop i popaść w nielaskę cara.

Petersburg 14. listopada. Rząd rosyjski stara się za każdą cenę utrzymać popularność swoją pomiędzy Słowianami południowymi i w tym celu wyznacza corocznie znaczne zapomogi. Ministerstwo spraw zagranicznych w rp. postanowiło wydać zapomogi szkole bułgarskiej i szpitalowi rosyjskiemu w Stambule, bułgarskiej szkole Cyryla i Metodego w Ochridzie; szkole żeńskiej w Bujukdurze i ochronie dla sierot w Filipopolu. Równocześnie wyasygnowaną zostanie pewna suma na przejazdy kształcących się w Rosji południowych Słowian, oraz na utrzymanie ich w szkołach.

Rzym 17. listopada. Zapewniają, iż biskupem wileńskim zostanie mianowany ks. Awdiewicz, a arcybiskupem w Petersburgu ks. Kosowski. Prekonizacja nastąpi na konsystorzu w grudniu.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego.”

Budapeszt 18. listopada. Pester Lloyd uważa doniesienie Times'a, jakoby Kalnoky się zobowiązał księcia Ferdynanda Koburga nigdy nie uznać, za kłamliwe.

Bukareszt 18. listopada. Nowy gabinet złożył wczoraj przysięgę.

Rio Janeiro 18. listopada. Cesarz jest w swym pałacu uwięziony, lecz obchodzą się z nim z największymi względami. Prezydent ministrów został aresztowany. Prowizoryczny rząd proklamuje w wydanym manifestie republikę. Panuje zupełny pokój.

Petersburg 18. listopada. Między Austrią i Rosją zawartą została ugoda w sprawie regulacji Sanu; Rosja ma się przyczynić 4 milionami.

NADEŚLANE.

Powiekszenia fotograficzne
z jakiejkolwiek fotografii do naturalnej wielkości,
wykonuje bez zatury podobieństwa
Zakład **J. Hennera** Lwów
fotograficzny Akademicka 18

Dr. Teofil Stachiewicz

lekarz specjalny do chorób:
płuc, gardła i nosa
ordynuje od 3—5., plac Marjacki l. 8.

ADWOKAT KRAJOWY

Dr. Edward Lilien

otworzył kancelarję we Lwowie w domu przy ulicy **Hetmańskiej l. 12.**
róg ulicy Kilińskiego.

Bladaczkę, brak regularności, syfilis i wszelkie wyrzuty skórne leczy metodą jedynie racjonalną i tysiącokrotnie wypróbowaną (białe upławy paryskimi tamponami)

Dr. Dubanowicz (Paweł Sas), b. lekarz prakt. szpitala „Charité“, b. lekarz powiatowy etc. etc.

N. B. Pacjenci obojey płci z prowincji, raz zbadani mogą kontynuować zaordynowaną kurację w domu podług szczegółowej listowej informacji i o rzymywać leki pod pseudonimem (dla dyskrecji).

Ordynacja domowa rano od godziny 8-ej—10-ej, od godziny 5-ej—6¹/₂-ej po południu.

Lwów, ul. Ormiańska l. 30. w pa. terze na prawo.

Wynagrodzenie za wykupno prawa propinacji

eskontują

pod najkorzystniejszymi warunkami

SOKAL i LILIEN

Dom bankowy i Kantor wymiany.

Pociągi kolejowe.

(według zegaru lwowskiego)
od 1. listopada 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4:08 popoł. kurjerski; 9:28 wieczór osobowy; 8:50 rano osobowy; 7:15 wieczór mieszany.

Z Podwoleczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2:20 popoł. kurjer; 3:15 rano i 7:00 wieczór mieszany (Na Podzamcze) 2:08 pop. kurjer; 2:38 rano i 6:22 wiec. mieszany.

W kierunku ze Stryja: 8:26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkaesa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja. G. 3:36 po połud. pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. G. 12:08 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu, Munkaesa, Ławocznego, Stróże, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku ze Stanisławowa: G. 6:55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa. O g. 8:05 wieczór pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa. Godz. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z Belzca: 5:41 po poł. pociąg mieszany z Belzca i Sokala.

Szczegółowy rozkład jazdy na szlakach e. k. kolei państwowych nabyć można w każdej stacji za opłatą 6 centów.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2:28 popoł. kurjerski; o godz. 4:20 rano i 8:30 wieczór osobowy; o 7:20 rano osobowy.

Do Podwoleczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4:11 popołudniu kurjerski; 10:35 wieczór i 9:52 rano mieszany. (Z Podzamcza) 4:22 popołudniu kurjer; 11:5 wieczór i 10:23 rano mieszany.

Ku Stryjowi: 5:50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Ławocznego, Munkaesa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10:20 przed połud., pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, 8:45 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkaesa, Budapesztu.

Ku Stanisławowu: 9:16 z rana pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna, 4:25 popołudn. pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu. Godz. 10:13 wieczór pociąg osobowy do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec, i Suczawy.

Ku Belzca: 8:03 z rana, pociąg mieszany do Belzca i Sokala.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—5tej; wstęp w poniedziałek 50 cent. w inne dni 20 cent., w niedzielę otwarte od 10—1 wstęp wolny.

NIESTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, ulica Trzeciego Maja l. 13. w dni powszednie 30 cent., w niedzielę i święta 15 cent.

MUZEUUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3 we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ej od 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Kaloszki rosyjskie

które uznane zostały powszechnie za najlepsze,
poleca najtaniej
jedyny główny skład

w specjalnym
magazynie
wyrobów
gumowych



Złoto i srebro w płynie

do pozłacania i posrebrzania ram, przedmiotów z drzewa,
szkła, porcelany i wszelkich metali — poleca

Rynek **Józef Hanke** pod
1. 38. we Lwowie „Czarnym Psem“.

HANDEL sukna i towarów wełnianych modnych pod firmą Jan Wallach i Syn

we Lwowie, Rynek liczb 33.

rok założenia 1841.

Dla niezważających na modę

poleca materje zimowe roku zeszłego, jakoteż i
resztki po bardzo zniżonych cenach.

Polak, chwilowo sierżant w woj-
skiem pruskim, z wykształce-
niem seminaryjnym, familji szlache-
ckiej, szuka towarzyski, wykształce-
nej Polki, przyjemnej powierzchow-
ności z niejakim majątkiem, przez
któryby stan swój mógł wywyższyć i
urząd odpowiedni objąć. Pensja chwi-
lowa wynosi 90 marek na miesiąc.
Ofertę prosi pod L. 100 Metz poste
restante do 30 listopada 1889.

Poszukuje się pedagoga, włada-
jącego biegle językiem niemie-
ckim, do udzielania nauk czterna-
stoletniemu chłopcu według norm
przepisanych dla szkół realnych i
wyłącznego zajęcia się wychowa-
niem elewa.

Blizszych szczegułow zasięgnąć
można, w biurze dzienników ulica
Karola Ludwika 1. 9.

KANTOR WYMIANY c. k. uprz. galic. akcyjnego BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi

549 **5% Listy hipoteczne**

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne
które według prawa z d. 1. lipca 1868 (Dz. p. P. XXXVIII.
Nr. 93) i najwyższego post. z d. 17. grudnia 1871 r. mogą
być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilar-
nych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucje i wadja-
są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie po
kursie dziennym, bez doliczenia prowizji.

**W realności pod l. 4. ulica Li-
powa jest kilka pomieszkań wię-
kszych i mniejszych za mierną
cenę zaraz do wynajęcia.**

Blizsza wiadomość na miejscu.

BIURO DZIENNIKÓW

Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 9.
przyjmuje
prenumeraty i ogłoszenia
dla wszystkich gazet całego
świata po oryginalnych cenach
redakcyjnych

Mączka kościana

parzona, fermentowana jakoteż
preparowana kwasem siarkowym;
najskuteczniejszy nawóz pod
wszelkie zasiewy i



Proszek do karmy

(Fosforan wapniowy)

bardzo skuteczny dodatek do karmy dla zwie-
rzat domowych i drobiu wszelkiego rodzaju;
wpływa na silny rozwój kości przyszłego bydlę-
cia, przyspiesza otęczenie, powiększa
znacznie wydajność mleka u krów i
dukuje jaj u drobiu.

Pakiet na próbę ważący 5 kilo wysła
odwrotną pocztą za nadaniem przeka-
zem 1 zlr. 60 ct. z opakowaniem i opłaceniem
porta do każdej poczty w Austrii i Niemczech.
Opis i sposób użycia tak Mączki kościanej,
jakoteż i Proszku do karmy, na żądanie
bezpłatnie i franco.

Fabryka wytworów chemicznych i na-
wozowych Spółki komandytowej

Juljana Wanga

we Lwowie, ulica Jagiellońska Nr. 12.



Nie ma nic lepszego nad

Puder książęcy

do upiększenia twarzy
pudełko 60, 70 ct. i 1 zlr. 20 ct.

Nabyć można w sklepach

Ihnatowicza

we Lwowie, w Krakowie
i Czerniowcach.

„Weba King“

„Weba King“ jest nową te-
go rodzaju materją, która prze-
wyższa 3 krotną trwałością
zwykle płótna a przytem jest o 60
procent tańszą.

Komu jest znana nasza „Weba
King“ to najlepiej osądzi o jej
trwałości, a temu kto jej nie zna,
to celem wyrobienia samemu so-
bie sądu o niej, większe odcinki
przesyłamy; po wypraniu tychże
przyjdzie do przekonania, że „do-
bry towar sam się chwali“.

Ceny „Weby King“:

- 1 sztuka 78 ctm. szerokości
20 mtr. długo, na grubszą
bieliznę zlr. 7.—
- 1 sztuka 88 ctm. szeroka, 20
mtr. długo, na cienką, dam-
ską, męską i wszelką ló-
zową bieliznę zlr. 8-50
- 1 sztuka 175 ctm. szeroka,
15 mtr. długo na 6—7
prześcieradeł bez szwu zlr. 11-80
- T n sam gatunek 200 ctm.
szeroki zlr. 12-80
- 1 sztuka 175 ctm. szeroka,
15 mtr. długo, na 6—7
bar zo cienkich przeście-
radeł zlr. 13.—

Wyrób nasz „Weby King“ na-
być można **niefałszowany je-
dynie** w naszych składach. Pró-
bi na żądanie gratis i franco.

M. BAYER i Spółka

skład fabryczny płócien, stołowej
bielizny i gotowej bielizny dam-
skiej, męskiej i dziecięcej.
Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 1.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu.

Wszelkie losy
kupuje i sprzedaje
najkorzystniej
KANTOR WYMIANY
Kitz i Stoff
we Lwowie
plac Halicki 1. 1.

Najlepsze piwo pilzneńskie oraz
Kawior astrachański, psstragi,
łososie, minogi, węgorze, raki mor-
skie, szeszupaki, sardynki, tuńczy-
ki, sędzie marynowane, ostsee zwi-
żane, moskale i t. p. Szyńska west-
falska i gotowana, paszety strasbur-
ski, salami włoskie i węgierskie,
kielbasa krakowska i zawsze kilka
gorących przekąsek poleca handel win
i delikatesów Wojciechowskiego Cho-
rażczyzna Lwów. 1522

„Hotel Garni“ pod „TRZEMA
KORONAMI“
l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie,
poleca widne, elegancko urządzone
pokoje gościnne od 60 centów i
wyżej za dobę wraz z pościelą. Wła-
sna restauracja w miejscu. Usługa jak
najstaranniejsza.

Z głębokim szacunkiem
Wilhelm Breitmeier.

Akademik poszukuje w miejscu
lekcji z uczniami szkół gimnazjal-
nych lub ludowych, pod adresem S.
15., poste restante Lwów. 1653

Bez konkurencji! Spódnice zimowe,
balki włóczkowe, wyrabiane na
aparacie ręcznym tkackim, zamawiać
można po bardzo przystępnej cenie
ulica Karola Ludwika 1. 3. lewa ofi-
cyna II. piętro. 1656

Najlepszych szwedzkich zapalek
tak hurtownie, jakoteż pojedynczo na-
być można najtaniej u **Alojzego**
Hübnera, Lwów, ulica Karola
Ludwika 13.

Pół kilo szynki 80 centów, ma-
sło deserowe kuchenne, konfitu-
ry, korniszony, rydze, poleca najta-
niej handel produktów wiejskich **Sta-
nisławy Pesel Halicka 15.** 1590

Tutki cygaretowe poleca nowo za-
łożona fabryka **F. Nizalowski-
ego Hotel Żorza. 1000 sztuk**
zlr. 1. Dla odsprzedających rabat.
Zamówienia z prowincji odwrotną
pocztą.

Do sprzedania Garnitur salonu, ka-
napa, kozeta, ośm foteli w dobrym
stanie Wiadomość w handlu mebli
Pokornego ulica Karola Ludwika 11.
1683

Kasy ogniotrwałe!
Simon Degen 17. Jagiellońska.

Ważne dla każdego kto ma
400 zlr., może nabyć interes bar-
dzo korzystny, gdzie sama kobieta pro-
wadzić może. Wiadomość w biurze
komisowym Wereszczyńskiego ulica
Krakowska 1. 15. we Lwowie.
1673

Józef Schuster przeniósł swoją pra-
cownię wyrobów pościeli z ulicy
Sykstuskiej do nowo urzadzonego
lokalu przy ulicy Kopernika 1. 7.
i poleca w wielkim wyborze kołdry,
materace itp. taniej jak wszędzie, to
sam osobiście wyrabia. Wszelkie za-
mówienia oraz przerabiania wyko-
nuje w jak najkrótszym czasie. Lwów
ulica Kopernika 1. 7. 1609

Sędzie szkołkie para 11 ct. ostsee,
zawijane i marynowane sztuka 10
ct., moskale baryłka 1-40 ct., sztuka
3 ct., węgorz marynowany pół kilo
1 zlr., bryndza węgierska pół kilogr.
32 cent. poleca **Henryk Mayer** rog
Lyczakowskiej.

Jan Kaczmarek, krawiec cywilny
i wojskowy, przy ulicy Wadowej
1-21 naprzeciw gimnazjum Bernar-
dyńskiego wszelkie zamówienia wyko-
nuje krojem francuskim po możliwie
uiskiejenie równi; przyjmuje wszel-
kie re. e. ac. e., przerabiania i czyszcze-
nia. 1678

Przybylski sprzedaje wędliny
najtaniej ulica Krakowska 1. 3.
obok handlu Wnego Justiana;
filja ulica Grodecka 1. 44 we
własnej realności. Telefony znaj-
dują się w obydwóch handlach
dla Szan. Publiczności do za-
mawiania wędlin.

Funt szynki tylko 80 ct.
Na prowincję wysyłam wszel-
kie wędliny odwrotną pocztą
nie licząc za opakowanie.

Dziś w poniedziałek zaprasza się
T. Publiczność do pokoju
**sniadań JOZEFA DANIELE-
CZA, ulica Krakowska 1.**
na kiełbaski smażone
Codziennie **barszcz kuracyjny**
godziny 4. rano do 11. wieczór,
wszelkie zimne i gorące
kaski. 1641

Magazyn i pracownia futer
kanał **Beckera** ulica Kopa-
liczba 8. 1452

Lancastrowka zupełnie nowa,
u wyana do sprzedania wraz z
teralem i przyborami za 80 zlr.
domosie w handlu Wgo Alfreda
Kowskiego, Lwów, Karola Ludwika
1-93. 1643

Pewna osoba, przybyła z Drezna
dziela najdokładniej lekcji języka
niemieckiego, konwersacji, korespon-
dencji prywatnej i kupieckiej, do te-
goż początków w językach: angielskiej
francuskiej. Cena nader umiarkowana.
Ulica Lyczakowska 17. drzwi 12.

Wzywa się córkę po śp. Józefie Kr-
spin, niewiadomego miejsca pol-
tu, ażeby się zgłosiła w swoim imie-
nem interesie do Jana Jarosiewicza
we Lwowie przy ul. Rzeźbiarskiej 1. 16
1646

Zdolny dyetaryusz lat 36, obywatel
miony z wszystkimi galicyjskimi
manipulacji Sądów, Starostw etc.
mający także praktykę w pp. Advo-
katów, posiadający chlubne świad-
cwa i rekomendacje, mogący także
objąć posadę rachimistrza, kasjera
magazyniera lub tp. za skromnym wy-
nag odz niem, poszukuje zaraz lub
1. grudnia m. ejsca. Zgłoszenia po-
adrem Z. 13, Kraków poste restante.
1690

Poszukuje się pomieszkania z wikt-
em w pobliżu głównego dworca. B. U-
kwalera. 1691

Lekeji poszukuje ukonczony realista
biegły w języku niemieckim na-
dosć przystępnym honorarjum. Łasko-
we oferty przysłać pod adresem: H.
K. słuchacz weterynaryi we Lwowie.
1692

Cytry, fortepiany, pianina, najtaniej
sprzedaje, kupuje, pożyczka, mie-
nia **Kaliniowski, Zulińskiego 6.** Naj-
lepsza polska szkoła **cytry** 8-90 z.
Katalog jego kompozycji cytry
gratis. 1630

Dwie prasy litograficzne, 180 kawał-
ki ni litograficznych, maszyna do kra-
jania papieru, nożyce, maszyna do
„sztanek“ i tp. do nabycia. Blizsza
wiadomość u właściciela realności
ulica Zyblikiewicza 39. 1681

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

4 pokoje z przynależnościami
**pokoju kawalerski, pokój z ka-
uchnią. Sklep** przy ulicy Trajarskiej
skiej. **Magazyn, stajnie, strych**
na zboże e. e. wynajmuje Zarząd real-
ności **Emila Bertemijana Bra-
jera**, Brajerowska 10., w godzinach
9—1 i 3—6. 1690

Pięć pokoi z kuchnią natychmiast
do wynajęcia ul. Chorażczyzna 1. 11.
1686

Pokój z przedpokojem. Śniadania
1688

3 pokoje, przedpokój i kuchnia.
pokoju kawalerski ulica Zyblikie-
wicza 39. 1683

Pokój z przedpo- ojem od 1. grudnia
Sobieskiego 24. 1675

Ulica Kalleza 14. Dwa pokoje ku-
chnią do frontu. 1675

**Do wynajęcia 4 pokoje z przedpo-
kojem, salonem, pokojem dla 4-5 osób**
przy należnościach plac Halicki 1. 10.
na I. piętrze od 1. stycznia 1890
1678